

Beata Jaczewska.

Śmiać mi się chce kiedy mój kot.

Śmiać mi się chce kiedy mój kot
ma łeppek pełen różnych psot,
Lecz wciąż udaje niewiniątko.
Niewinne ślepka złote dwa
szeroko on otwarte ma.
Twierdzi, że wszystko z nim w porządku.

Opowiem wam co zrobił dziś
mój mały, towarzyski "ryś":
sprawdzał naczynia. Czy umyłam?
Stanął na łapach wielkich dwóch,
wsadził do zlewu nos i brzuch.
Na szczęście nic dziś nie rozbiłam...

Ciekawa jestem czy ktoś wie.
co myśli kot gdy mówię "nie"?
Bo mam wrażenie, że nie słucha
Zwłaszcza gdy moje krótkie "nie"
to coś co bardzo zrobić chce;
na przykład leżeć na poduchach.

Lecz wiecie wszyscy pewnie to,
powodów więcej jest niż sto,
by kota kochać bezgranicznie.
Każdy pamięta więc i już;
Bardzo prawdziwe to, no cóż:
Żyć z kotem jest wprost fantastycznie!